

*Sygn. akt VII AGa 192/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 7 marca 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Ewa Zalewska*

*Sędziowie: SA Jan Szachulowicz (spr.)*

*SO del. Dorota Wybraniec*

*Protokolant: sekr. sądowy Izabela Nowak*

*po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. w W.*

*przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w M. i (...) sp. z o.o. w M.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 czerwca 2016 r., sygn. akt XVI GC 1084/15*

*oddala apelację.*

Sygn. akt: VIIA Ga 192/18

## UZASADNIENIE

Powód - Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. w M. oraz (...) sp. z o.o. w M. kwoty 125 110,07 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 września 2015 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Odpowiedź na pozew nie została wniesiona, pozwani nie stawili się na rozprawie i nie zajęli w sprawie żadnego stanowiska.

Wyrokiem zaocznym z 17 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 125 110,07 zł z odsetkami za opóźnienie określonymi w art. 481 § 2 k.c. od 3 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 9 873 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 617 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego i nadał wyrokowi w częściach zasądzających rygor natychmiastowej wykonalności. Orzeczenie to Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. (dalej G.-H. sp.k.) była zobowiązana do zapłaty za towar na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwoty 125 110,07 zł. Kwota ta nie została zapłacona. Powód na podstawie umowy ubezpieczenia wypłacił w dniu 24 września 2015 r. odszkodowanie w kwocie 125 110,07 zł.

(...) sp. z o.o. w M. (dalej (...) sp. z o.o.) jest komplementariuszem G.-H. sp.k. Ani G.-H. sp.k., ani (...) sp. z o.o. nie zostali wezwani do zapłaty.

Stan faktyczny sporu Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych w sprawie.

Sąd Okręgowy powołując przepis art. 339 § 2 k.p.c. wywiódł, że w wypadku wydania wyroku zaocznego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1996 r. (I CKU 87/97), stosownie do art. 339 k.p.c., o ile zaistnieją po temu przesłanki określone w § 1, sąd może wydać wyrok zaoczny przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (§ 2). Wprowadzone przez ten przepis swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach z punktu widzenia prawa materialnego; stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Podobnie również stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 1996 r. (I CRN 26/96), a także w wyroku z dnia 7 czerwca 1972 r. (III CRN 30/72). Oznacza to, że materiał dowodowy złożony przez powoda podlega ocenie sądu i brak odpowiedzi na pozew nie oznacza automatycznego uwzględnienia powództwa w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgodnie z art. 342 k.p.c., wyrok zaoczny uzasadnia się jedynie w przypadku, gdy powództwo zostało oddalone w całości lub w części. Z tego wynika, że należy uzasadnić wyrok w części, w której powództwo zostało oddalone, gdyż jedynie w tej części może być złożona apelacja. Poza tym w części, w której uwzględniono żądanie pozwu, wystarczy jedynie wskazać, iż sąd na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. przyjął twierdzenia pozwu za prawdziwe, nie budziły one wątpliwości ani nie zmierzały do obejścia prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego, żądana kwota główna nie budzi wątpliwości, została wykazana dokumentami, natomiast nie można podzielić w całości żądania powoda dotyczącego odsetek. Nie budzi też wątpliwości podstawa odpowiedzialności każdego z pozwanych, chociaż powód nie był w stanie wskazać jej w pozwie co do drugiego z pozwanych i wskazał ją dopiero na rozprawie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, podstawę powództwa stanowi art. 828 § 1 k.c., ponieważ powód na podstawie umowy ubezpieczenia wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie za szkodę spowodowaną przez pozwanego G.-H. sp.k. Szkada ta wynikała z nieuiszczenia opłaty za towar. Powód żądał zasądzenia odsetek od kwoty 125 110,07 zł w wysokości ustawowej od dnia 25 września 2015 r. do dnia zapłaty uzasadniając, że żąda zasądzenia odsetek od dnia następnego od dnia wypłaty odszkodowania.

Według Sądu Okręgowego, przepis art. 828 § 1 k.c. nie daje podstaw do uznania, że na ubezpieczyciela przechodzi też roszczenie o odsetki, takie jakie przysługiwałyby poszkodowanemu. Z treści tego przepisu wynika, że przechodzi na niego roszczenie do wysokości zapłaconego odszkodowania. Skoro przechodzi roszczenie do wysokości zapłaconego odszkodowania, oznacza to, że nie przechodzi roszczenie o odsetki. Poza tym, skoro zmienił się podmiot, któremu sprawca szkody powinien świadczyć, musi się on o tym dowiedzieć, musi zatem zostać wezwany do zapłaty na rzecz nowego wierzyciela.

Sąd Okręgowy wskazał, że drugi z pozwanych - (...) sp. z o.o. nie był zobowiązany do zapłaty za towar. Jego odpowiedzialność wynika z art. 103 k.s.h. w zw. z art. 31 k.s.h. Jest to odpowiedzialność solidarna, co nie oznacza, że podmiot ten odpowiada także za opóźnienie w zapłacie. Tak jak np. w przypadku generalnego wykonawcy i inwestora (art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c.), każdy z nich odpowiada za „swoje” opóźnienie, tak i w przypadku odpowiedzialności komplementariusza, opóźnia się on ze spełnieniem świadczenia, kiedy po wezwaniu w wyznaczonym terminie nie spełnia go. Dlatego też powód powinien był każdego z pozwanych wezwać do zapłaty, a następnie, jeżeli w wyznaczonym terminie nie spełniliby świadczenia na rzecz powoda, możliwe byłoby uznanie, że popadli oni w

opóźnienie. Powód przedstawił wezwania do zapłaty, ale brak jest dowodów doręczenia tych wezwań. Jest tylko dowód nadania, który nie oznacza, że wezwania te zostały doręczone. Brak jest też możliwości ustalenia, kiedy takie wezwania zostałyby doręczone.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że skutecznym wezwaniem pozwanych do zapłaty jest doręczenie im odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 18 grudnia 2015 r. Przyjmując zatem 14-to dniowy termin zapłaty (łączony w orzecznictwie ze słowem niezwłocznie) należy uznać, iż roszczenie stało się wymagalne od dnia 3 stycznia 2016 r. W tej sytuacji należało na podstawie art. 481 § 2 k.c. w zw. art. 455 k.c. zasądzić od pozwanych solidarnie odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a żądanie odsetkowe za okres wcześniejszy oddalić.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c. uznając, że jedynie w drobnej części powództwo zostało oddalone. Na zasądzone koszty złożyła się opłata od pozwu - 6 256 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 3 600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że wydany wyrok jest zaoczny.

Wyrok Sądu Okręgowego strona powodowa zaskarżyła apelacją w części, w której Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odsetki ustawowe w zakresie kwoty 2 735,28 zł, stanowiącej sumę odsetek ustawowych naliczonych od kwoty 125 110,07 zł za okres zamknięty od dnia 25 września 2015 r. do dnia 2 stycznia 2016 r. zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 828 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie w zakresie uznania, że roszczenie o odsetki nie przechodzi na ubezpieczyciela w sytuacji, gdy przepis ten stanowi podstawę prawną do translatywnego nabycia wierzytelności wraz z roszczeniami ubocznymi z chwilą zapłaty odszkodowania na rzecz pierwotnego wierzyciela i z tą chwilą powód wchodzi w podstawowe stosunki prawne, od których specyfiki zależy rodzaj roszczenia powoda, jego wymagalność i prawa uboczne z nim związane wraz z ich specyfiką,

- art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 476 k.c. w związku z art. 822 k.c. w związku z art. 518 § 1 pkt 4 k.c. przez ich niezastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia, że dopiero po otrzymaniu wezwania i wyznaczeniu w tym wezwaniu terminu do zapłaty można mówić, że pozwani pozostają w opóźnieniu, w sytuacji, gdy od świadczenia pieniężnego należą się odsetki z mocy prawa za opóźnienie w stosunku do świadczenia pieniężnego, chociażby pierwotny wierzyciel, a następnie powód nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które pozwany odpowiedzialności nie ponosi oraz w sytuacji, gdy powód w przedsądowym wezwaniu do zapłaty wezwał pozwanych do zapłaty odsetek ustawowych od dnia następnego po wypłacie odszkodowania, tj. od dnia 25 września 2015 r. do dnia zapłaty,

- art. 509 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, który powinien być zastosowany odpowiednio w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 518 § 1 pkt 4 k.c. i nieuznanie, że wraz z nabytą wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 2 731,86 zł stanowiącej sumę odsetek ustawowych naliczonych od kwoty 125 110,07 zł za okres zamknięty od dnia 25 września 2015 r. do dnia 2 stycznia 2016 r. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani nie zajęli stanowiska w sprawie również na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna, zaskarżony wyrok trafny, podniesione zaś w apelacji zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 828 k.c., albowiem powód błędnie zakłada, że z chwilą wypłacenia świadczenia ubezpieczeniowego nabywa więcej niż sam wypłacił. Przepis ten wyraźnie wskazuje górną granicę tego, co

ubezpieczycielowi w takim przypadku przysługuje. Granicą tą jest wysokość zapłaconego odszkodowania. Gdyby zatem powód wypłacił osobie uprawnionej także odsetki, jeżeli umowa ubezpieczenia zakładałaby taką wypłatę, wówczas mógłby domagać się ich zapłacenia w ramach regresu ubezpieczeniowego, ale także tylko w granicach dokonanej wypłaty.

Bezasadny jest także zarzut naruszenia art. 509 § 2 k.c. wchodzącego w skład prawnej instytucji przelewu wierzytelności. Powód bowiem błędnie utożsamia cesję wierzytelności z inną instytucją prawa materialnego, ujętą w przepisach art. 518 § 1 pkt 4 k.c. i art. 828 k.c. W przypadku cesji, na nowego wierzyciela przechodzą prawa związane z nabytą przez niego wierzytelnością, o czym właśnie stanowi art. 509 § 2 k.c. W przypadku zaś regresu ubezpieczeniowego, ubezpieczyciel nabywa wierzytelność jedynie do wysokości dokonanej zapłaty, co bez wątpienia wynika zarówno z art. 518 § 1 pkt 4 k.c., jak i z art. 828 § 1 k.c.

Powyższe stanowisko nie pozbawia powoda prawa do domagania się od osoby odpowiedzialnej odsetek. Powód ma bowiem możliwość natychmiastowego wezwania osoby odpowiedzialnej z tytułu regresu ubezpieczeniowego do zapłaty. W takiej zaś sytuacji osoba ta popadałaby natychmiast w stan opóźnienia i jeżeli nie zadośćczyniłaby wezwaniu, obowiązana byłaby do zapłaty również odsetek.

Opóźnienie osoby odpowiedzialnej wobec ubezpieczyciela nie jest tożsame z opóźnieniem tej osoby wobec poszkodowanego. W każdym z tych stosunków jedno z tych opóźnienie jest niezależne od drugiego. Przepis zaś art. 455 k.c. ustanawia regułę, według której należy ustalać termin zapłaty osoby odpowiedzialnej na rzecz ubezpieczyciela. Z trzech możliwości wynikających z tego przepisu, w tym przypadku aktualizuje się ta, która wiąże się z wezwaniem do zapłaty. Z tej przyczyny nie można również podzielić zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 518 § 1 pkt 4 k.c. przez ich niezastosowanie.

Trafny jest pogląd apelującego, że odsetki należą się z mocy prawa, ale tylko wówczas, gdy spełnione są tego przesłanki ujęte w przepisach prawa, co apelujący już pomija. W przypadku odsetek, o które chodzi stronie apelującej, przesłanką tą jest pozostawanie przez dłużników w opóźnieniu wobec powoda, przy czym zważyć należy, że wywołanie stanu tego opóźnienia leżało w gestii powoda, od którego czynności zależało, od kiedy pozwani pozostają w opóźnieniu. Czynności tych powód nie przedsięwziął we właściwy sposób, skoro nadał jedynie do pozwanych drogą pocztową wezwania do zapłaty. Nadanie zaś nie jest wystraszające, albowiem niezbędne było doręczenie pozwanym wezwań, powód zaś nie udowodnił, by doręczenia takie nastąpiły jeszcze przed doręzeniem pozwanym odpisów pozwu.

Nie można uwzględnić błędnego poglądu zawartego w apelacji, jakoby przy obraniu powyższych koncepcji dłużnik byłby w ogóle zwolniony od obowiązku zapłaty odsetek za pewien okres czasu. Gdy chodzi bowiem o te odsetki, których nie otrzymał poszkodowany ani od sprawcy szkody, ani od ubezpieczyciela, poszkodowanemu dalej przysługuje roszczenie o odsetki w stosunku do tego sprawcy. Roszczenie to nie może jednocześnie przysługiwać również ubezpieczycielowi. Jeżeli natomiast brać pod uwagę te odsetki, które ewentualnie pokrywa ubezpieczyciel wypłacając świadczenie ubezpieczeniowe, może on ubiegać się o te odsetki od osoby odpowiedzialnej za szkodę, albowiem odsetki te niewątpliwie mieszczą się w limicie, który zgodnie z art. 518 § 1 pkt 4 k.c. i art. 828 § 1 k.c. przysługuje ubezpieczycielowi. Mieszczą się bowiem w „wysokości dokonanej zapłaty” oraz „wysokości zapłaconego odszkodowania”.

Powód rzeczywiście nie miał obowiązku wzywania pozwanych poza procesowo do zapłaty. Zaniechanie jednak takiego wezwania stawia powoda na gorszej pozycji wobec dłużników, albowiem w takim przypadku powód może domagać się od pozwanych zwrotu jedynie w tych granicach, w których świadczył na rzecz osoby ubezpieczonej, a odsetek dopiero od wezwania pozwanych do zapłaty.

W tym stanie rzeczy apelację, jako bezzasadną, należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie orzekł o kosztach, ponieważ powód sprawę w drugiej instancji w całości przegrał, a pozwani nie ponieśli żadnych kosztów i nie ubiegali się o nie, ponieważ również w podstępowaniu odwoławczym w ogóle nie brali udziału. W tej sytuacji brak było przedmiotu rozstrzygnięcia, o którym można by ewentualnie orzekać.